Nro 221
D. 19. Sierpnia.
NIEDZIELA.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Upokorzenie Chmielnickiego przed Janem Kazimie: 1649.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Po odbytym najwyższym Examinie otrzymali świadectwa zdolności do sprawowania Urzędów Sądowych III Klassy z przyzwoitym dla kraiu użytkiem, wyłączaiąc stopnie Adwokata i Mecenasa, JJPP. Józef *Bogowolski*, Podsędek Sądu Policji Popraw: Leon *Sławianowski*, Assessor Sądu Poli: Popraw: August *Hejlman*, Zastępca Szefa Bióra w Kom: Rząd: Sprawiedliwości. Jgnacy *Bońkowski*, Assessor Tryb: Cywilnego. Wincenty *Gadomski*, Assessor Trybu: Cywiln: Antoni *Czaplicki*, Applikant Sądowy, i Wojciech *Brzeziński*, Podsędek Sądu Poli: Poprawczej.— Do sprawowania zaś Urzędów Leśnych III Klassy, otrzymał świadectwo zdolności z szczególnym dla kraiu użytkiem: Kazimierz *Jańczewski*, Zastępca Assessora Nadleśnego.

W Drukarni *Gałęzowskiego* wyszła Książeczka pod tytułem: *Rozmyślania religijne dla dzieci*, napisana po angielsku przez Panią *Barbauld*, przełożona na ięzyk polski przez Autorkę *Pamiątki po dobrej Matce.* Dziełko to uważane iako klassyczne w *Anglji* i we *Francji*, dla swej czystej pobożności i wzniosłej prostoty, w ręku iest wszystkich dzieci, które ucząc się tych Rozmyślań na pamięć, razem serce i umysł swój kształcą. Szczerem iest życzeniem, tej co ie przełożyła, aby i u nas taką wziętość zyskały, i taki owoc przynieść mogły. Dostanie tej książeczki u *Szteblera*, *Brzeziny*, w drukarni *Gałęzowskiego* przy ulicy Żabiej Nr 472, i w nowem mieszkaniu Autorki *Pamiątki* przy ulicy Leszno pod Nr 659. Cena na pięknym papierze z obrazkami zł. 2.

Karól Rościszewski trudniący się handlem drobiu, mieszkaiący przy ulicy *Solec* pod Nr 2919, w dniu 13 b. m. zmarł, maiąc lat 106; przez cały ciąg życia iego, zdrowie mu sprzyiało, dopiero przed śmiercią przez rok ciągle chorował.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* zł: od 11 do 13. — *Pszenicy* od 16 i pół do 20. — *Jęczmienia* od 14 do 15 — *Owsa* od 7 do 9. — *Siana* furę iednokonną od 17 do 23; parokonną od 27 do 33. — *Słomy* furę zwyczajną od 7 do 8.

Nowo wyszłe dzieło *Życie i pisma Benjamina Franklina* iest teraz chętnie przez wiele osób czytane. Umieszczamy ieden wyiątek. »*Jak mieć zawsze pełne kieszenie.*» W czasach gdzie powszechnie się skarżą na brak pieniędzy, nie od rzeczy będzie wskazać gołym, sposób iakim zasilać można swoie kieszenie. Odkryię im prawdziwy sekret, iak zarabiać pieniądze, iak zapełnić próżny worek, co trzeba czynić aby zawsze był pełny. Dwa są tylko do zachowania warunki. Najprzód obierz sobie za ciągłe towarzyszki uczciwość i pracę. Powtóre wydawaj zawsze grosz mniej niż zarobisz. Wówczas to twój woreczek będzie grubiał, i nie będzie narzekał na czczość żołądka; niedokuczą ci wierzyciele, nie przy-

gniecie nędza, niedotknie głód i niedojmie zimno. Cały świat będzie ci weselszy, a ukontentowanie zajmie wszystkie kąciki serca. Słuchaj więc tych prawd i bądź szczęśliwy. Odpędź czarne chmury z twego umysłu, i żyj niepodległy. Staniesz się wtedy człowiekiem, niebędziesz odwracał swej twarzy na widok bogacza, nieupodli cię szczupłość maiątku obok dzieci szczęścia; bo niepodległość czy przy wielkim, czy przy małym maiątku zawsze iest szczęściem, i kładzie cię w równi z temi co posiadaią złote runo. Bądź roztropny, niech pilność w pracy towarzyszy ci od rana, aż do godziny przeznaczonej na spoczynek. Uczciwość niech będzie twoim żywiołem którym oddychasz, i pamiętaj abyś po zaspokoieniu wszystkich wydatków został ieszcze przy kilku groszach oszczędności. Dosiągniesz wówczas szczytu szczęścia, niepodległość będzie twoią tarczą, twym hełmem, twoią koroną; wyniosła twoia dusza nie uniży się przed nikczemnym bogaczem dla tego, że przykryty wiedwabie, ani ścierpi zniewagi od ręki na której błyszczy dyamentowy pierścień.

Wisła w tych dniach nieco przybrała. — Wczoraj ciepła było stopni 22. — Onegdaj wieczorem o godzinie w pół do 9tej zagrażała Warszawie burza, poprzedzona częstą błyskawicą, lecz przeszła stronami, w okolicach iednak był deszcz ulewny, a wicher poczynił szkody w kilku miejscah.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Przed nieiakim czasem Cesarz Brazylski *Don Pedro*, wziąwszy z sobą kilku żołnierzy doszedł z trudnością do wierzchołka góry *Karkobado*, leżącej w pobliskości *Rio-Janerio*, do którego z powodu niezmiernej spadzistości nikt ieszcze nie doszedł. Cesarz przybywszy na wierzchołek, rozkazał wystawić w tem miejscu chorągiew swego państwa na pamiątkę, oraz utorować bezpieczną w to miejsce drogę. — Dnia 29 z. m. było w *Londynie* 30 stopni upału, a w *Bordo* tego dnia aż 33 stopni! — Dnia 2 Września, odbędzie się w *Paryżu* na polu marsowem ubieganie się końmi do mety, pierwszy kto takową swoim koniem dosięgnie, odbierze 6,000 franków. Do tych wyścigów, tylko konie zrodzone we Francji przypuszczone będą. — Kapitan Angielski *Rusel*, poluiąc niedawno w okolicach *Londynu*, miał przypadek, że zmiia ukąsiła iego wyżła, przezco tak się rozgniewał, iż nie uważaiąc na niebezpieczeństwo, uchwycił uciekaiącą zmiię, tak, że go ukąsić nie mogła, tymczasem Strzelec Kapitana, zadaie iej ranę kordelasem tak mocno, że zmiia z bólu ukąsiła się w ogon. Kapitan przekonał się w tej chwili, że ten gad niebawnie spuchł od własnego iadu. — Gazety Angielskie napełnione są uwagami o teraźniejszym stanie Państwa Tureckiego, dowodzą, że usiłowania Sułtana w opieraniu się potężnym Mocarstwom będą bezskuteczne, i nie może polegać na wezwaniu, aby wszyscy Muzułmanie z nim się połączyli, czego nowym dowodem iest ogłoszenie się Wice Króla *Egiptu* niepodległym. — Niedawno na pierwszym teatrze Francuzkim w *Paryżu*, wystąpiła na scenie w roli *Karoliny* w komedji *Bracia niezgodni*, Panna *Nadeż*, którą zwykle zowią *interessuiącą sierotą Wileńską* (Jestto Panna *Fiuzil*, będąca przed półtorarokiem przy teatrze Francuzkim w Warszawie.) — Ciągle donoszą z Hiszpanji o zaburzeniach w różnych częściach tego państwa. — N. Król *Pruski* znajduie się teraz u wód w *Teplic*, gdzie także przybyła Xżna *Lignicka*. — Dnia 12 z. m. w *Karlsbadzie* Hra: *Szotek* (Chotek) dawał wielki bal w pięknej okolicy za miastem, a d. 14 z. m. Xże *Rasumowski* dał także bal, lecz nierównie świe-

tniejszy, na którym znajdowali się wszyscy Rossjanie i Polacy używaiący wód tamecznych; bawiono się do godziny 3ciej po północy. — Posąg roboty Karóla *Wichman* w *Berlinie*, wystawiaiący N. *Cesarzową panuiącą Wszech Rossji* iest ukończony, a bogata iuż w dzieła sztuk pięknych stolica państwa Pruskiego, zyskała nowy utwor z którego równie może się szczycić iak z dawniejszych ozdób. Posąg ten przypomina niektóre z najpiękniejszych starożytnych posągów wystawiaiących Cesarzowe Rzymskie i zbliża się przez doskonałość wypracowania, a nadewszystko przez wdzięk właściwy całej iego postaci, wzorom pozostałym z starożytności. Cesarzowa siedzi na starożytnem krześle ozdobionem gustownie; trzyma w ręce prawej obrazy ukochanych Rodziców w które się usilnie wpatruie, a lewa spoczywa na łonie. Draperja płaszcza suto otaczaiącego Cesarzową iest wyborna, a szata na wzór Rzymskiej tuniki niewieściej urządzona, zostawia ramiona wolne i każe się dziwić ich doskonałemu wypracowaniu. Wieniec w włosach lekko spoczywa, i nadaie twarzy, prawie do mówienia trafionej, wdzięk nadzwyczajny. Cały posąg tak mocno wyraża delikatność kobiecą, iż bez namyślania się policzyć go można pomiędzy najpiękniejsze płody rzeźbiarstwa nowszych czasów; godnie on zajmie miejsce obok arcy dzieł *Raucha*. Najwyższe zadowolnienie Króla Jci, który w dzień urodzin Cesarzowej, d. 13 m. z. oglądał posąg, i takowe w najłaskawszych wyrazach oświadczył, było najpiękniejszą nagrodą iaka udzielona być mogła równie skromnemu iak utalentowanemu artyście. — Od lat kilkudziesiąt uważano że w *Czechach* prawie każda 10ta osoba umiała grać na iakim instrumencie muzycznym, a to nawet między wiejskim ludem; teraz takowe zamiłowanie muzyki pomnaża się coraz bardziej w *Niderlandach*, prawie każde miasto w tem Królestwie ma swe towarzystwo muzyczne, iednak niesłychać o żadnym sławniejszym kompozytorze z tego kraiu. — W sławnym szpitalu warjatów w *Bedlem* pod *Londynem*, znajduie się teraz Młodzieniec 25letni, który objąwszy dość znaczny maiątek po Rodzicach, wkrótce go zmarnował i drugie tyle zaciągnął długu, przez co dostał pomieszania zmysłów. Gdy ujrzy kogo z odwiedzaiących, zda mu się że to test wierzyciel, prosi o cierpliwość ze łzami i przyrzeka, iż się niezawodnie uiści. Niektóre dobroczynne osoby zamyślaią zebrać składkę dla opłacenia długów tego nieszczęśliwego, co może tyle skutkować, że odzyszcze dawną przytomność umysłu.

Jeżeli co, to piękne poświęcenie się, w udzielaniu ulgi cierpiącej ludzkości na największą zasługuie chwałę i wdzięczność, temi powodowany uczuciami, z roskoszą oddaię należny hołd Cnotom Wgo Lewińskiego Medycyny i Chirurgji Doktora Fizyka Obwodu Przasnyskiego, który mnie dręczonego długą chorobą tak zwaną zgniłą gorączką z konwulsjami ciągle dni 5 trwaiącemi złączoną, przez dzielną znaiomość sztuki swej i przykładną bez interessowność iako Ojca 11ga dzieci i Męża czułej Małżonki na łono strapionej tak licznej Familji powrócił i od najdotkliwszych uwolnił cierpień; za tę więc bez granic wzorową uczynność przyjm Szanowny Mężu to najczulsze podziękowanie Męża, Żony i Dziatek, a bądź pewien że wdzięczność nasza głęboko w Sercach wyryta aż do Grobu dla ciebie poniesioną zostanie. — F r a n c i s z e k S m o l e ń s k i. Oby: Obwo: Przasnyskiego.

RPZYJECHALI do WARSZAWY.

Trepanowski Ludwik Obyw: z wizny. — Jezierski Stanisław Hrabia z Sobier. — Jarnołowski Andrzej Oby: z Łomży. — Dobrzelewski Antoni Oby: z Lublina. — Linden Jenerałowa z Płocka. — Siemianowski Maurycy Oby: z Broków. — Godlewski Stanisław Oby: z Kamionny. — Hejmans Kommissarz Obwodo: z Rawy. — Kadłubowski Józef z Popielczyna.

DONIESIENIA.

Niżej podpisany uwiadomia Prześwietną Publicz-

ność, iż życząc Handel swój zakończyć, od dnia dzisieyszego poprzestaie Wina na szklanki sprzedawać, i że z wolnej ręki za pomierną cenę różnego gatunku Win i innych trunków u niego nabyć można. — J. G. Noskie mieszkaiący przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473, Lit: B. w domu Petyskusa.

Reient Kancellarji Ziemiańskiej Ptu Czerskiego. — Na żądanie doletnich Sukcessorów po niegdy Wej Marjannie Suffczyńskiej pozostałych, uwiadomia Prześwietną Publiczność, iż w d. 3 miesiąca Września i następnych r. b. w Wsi Kobylinie niegdy Wieś Marjanny Suffczyńskiej Dziedzicznej, w Dworze tamże będącym, w Powiecie Czerskim sytuowanej, pod miastem Grojcem leżącej, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze srebrne, więcej daiącemu ruchomości iako to: Miedź, Żelazo, Faians Porcellana, Meble, Sprzęty Gospodarskie, Staienne, Bydło rogate, Konie, Owce, Trzoda chlewna; życzący sobie nabycia iakowych Effektów w terminie zwyż oznaczonym stawić się ma. — W Kobylinie d. 16 Sierpnia 1827 r. — Jan Pomian Ostromęcki Reient Kancellarji Ziemiańskiej Ptu Czerskiego.

Osoba młoda, bezżenna, dobrego urodzenia opatrzona w dobre świadectwa, życzy sobie przyiąć obowiązek Marszałka Dworu, Kommissarza lub Zastępcę Wójta Gminy, czyli Rządcę domu, chociażby i zagranicą; bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Podwal pod Nr 527 u Gospodarza na 1m piętrze.

Jako wierzyciel na Dobrach Fałkowie w Woiewód: Sandomirskiem, Pow: Konieckim leżących hipotekowany, popierać będę w Trybunale Sandomier: , Dóbr tychże z przyległościami sądową sprzedaż; wzywam więc wszystkich innych wierzycieli, podobnież hipotekowanych, ieźli sobie życzą, swych wierzytelności mieć przyspieszoną satysfakcją, aby się do podpisanego w Warszawie przy ulicy Długiej Nro 576 mieszkaiącego, osobiście lub przez listy franko zgłosili, i względem proporcjonalnej składki pieniężnej, na koszta subhastacji potrzebnej porozumieli.

Tomasz Wolicki.

Potrzebny iest Nauczyciel posiadaiący ięzyki niemiecki, francuzki i polski, któryby w domu prywatnym o 4 milę od Warszawy młodzieńca do 3 i 4tej Klassy usposobić był w stanie, chęć maiący podjąć się tego obowiązku, niech się zgłosi pod Nr 1097, przy ulicy Twardej do właściciela domu.

Młodzieniec ukończywszy Klassę 4tą w Szkołach Woiew: Łomżyńskich, przy świadectwie Szkolnem i zaręczeniu znacznego Obywatela Miasta Warszawy; chce przyiąć obowiązki terminu, to iest: w handlach łokciowych, w handlach korzennych, lub też w aptece, albo pisarza iakiegokolwiek wydziału prywatnego. Wiadomość przy ulicy Franciszkańskiej Nro 1817 u Właściciela Domu.

Kocz piękny nowy iest do nabycia za pomierną cenę dowiedzieć się można pod Nr 546, przy ulicy Długiej u JP. Szymańskiego.

Podaie się do publicznej wiadomości że w dniu 20 Sierpnia r. b. o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Topiel pod Nr 2816, odbędzie się licytacja publiczna prawnie zaiętych ruchomości iako to: Szafy, Łóżko, Komody, Rądle miedziane, Lustro, Garderoba Mezka i Damska, Żelasko do prasowania, Lichtarze i świeczniki mosiężne, i. t. p. za gotowe pieniądze. — J. Kanty Batogowski K. S.

O godzinie 9 zrana 20 Sierpnia r. b. sprzedawane będą przy ulicy Alexandrja pod Nr 2783, przez licytacją za gotową natychmiast w kurancie zapłatą, kosztowności, Fuzje dubeltowki, Pistolety, narzędzia i wyroby Puszkarskie, rozmaite żelastwo, mosiądz i cały warsztat Puszkarski, po Karólu Jędrzeiu Giebenhanie pozostałe, i do Sukcessorów iego pełnoletnich należące. Wzywaią zarazem niniejszem iż współsukcessorowie i osoby które spadkodawcy poruczyły iakowe roboty, lub które są iego Debitorami, aby pierwsi rzeczy swe odebrać, drugie zaś uiścić się niezwłocznie nie omieszkały, mogąc powziąść wiadomość bliższą owszystkiem u Jana Lindemana, zamieszkałego przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 600, Lit: D.

Flance Szparagowe, trzy letnie można mieć w Aleiach w Ogrodzie Possessji Nr 1715.

Dobra na lewym brzegu Wisły w Obwodzie Warszawskiem położone, 6 mil od Miasta Stołecznego odległe, zajmuiace w niezaprzeczonem graniczeniu sto kilka włok Chełmińskich, z wolnej ręki do sprzedania, maiący chęć kupna bliższą wiadomość powziąść może przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 440, na pierwszem piętrze u Właściciela rzeczonego domu.

Dnia 17 b. m. przed południem na Krakow: Przed: przed Saskim Placem, zginęła Suczka biała Szpic, z czarnym nosem, młoda, Uprasza się posiadacza o oddanie przy ulicy Senatorskiej Nr 453 na 2m piętro od frontu, za nagrodą zło: 18.

TEATR. Dziś w Łazienkach Porwanie Aspazji.